№ 287. Sroda 16. Grudnia 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesiecznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Jego Excelencya Namiestnik nadał dziewięć opróżnionych stypendyów ruskich w rocznej kwocie po sto reńskich z szczególniejszem uwzględnieniem synów g. k. księży, następującym kompetentom, a mianowicie: *a)* Słuchaczom prawa z I. roku na lwowskim uniwersytecie 1) Julianowi Grebowskiemu, synowi g. k. proboszcza, który ma siedmioro dzieci; 2) Michałowi Towarnickiemu, synowi g. k. proboszcza obarczonego liczną familią; 3) Leopoldowi Zarzyckiemu, sierocie; 4) Teofilowi Mironowiczowi, sierocie po g. k. proboszczu; 5) Bazylemu Niedzielskiemu, synowi g. k. proboszcza z dziewięciorgiem dzieci; 6) Słuchaczowi prawa z I. roku na uniwersytecie wiedeńskim Albinowi Uryckiemu, synowi g. k. lokalnego kapelana, obarczonego ośmiorgiem dzieci. Z tych słuchaczów prawa trzej pierwsi złożyli egzamin maturitatis z odznaczeniem, a trzej ostatni z dobrym postępem.

b) Słuchaczowi prawa z III. roku na lwowskim uniwersytecie Hilaryonowi Baczyńskiemu, synowi g. k. proboszcza, mającego pięcioro dzieci; *c)* Słuchaczowi prawa IV. roku na lwowskim uniwersytecie Onufremu Babiakowi, sierocie po włościaninie. Pierwszy złożył z odznaczeniem ogólny egzamin prawniczo-historyczny, drugi z promocyą; nakoniec *d)* Słuchaczowi fakultetu filozoficznego na wszechnicy lwowskiej Sewerynowi Dniestrzańskiemu, który złożył egzamin maturitatis z odznaczeniem, a ojciec jego g. k. proboszcz ma siedmioro dzieci.

Lwów, 5. grudnia 1857.

Sprawy krajowe.

Instrukcya względem zniesienia serwitutów.

(Ciąg dalszy.)

§. 51. Uskutecznione tym sposobem rozpoznanie, ma komisya lokalna niezwłocznie z wszystkiemi aktami pertraktacyi, jako też z załączeniem swoich własnych spostrzeżeń i wniosków sprawozdawczych przesłać komisyi krajowej do potwierdzenia.

§. 52. Jeśli względem uprawnień, podlegających postanowieniom patentu z 5. lipca 1853, przedłożą partye przywiedzioną do skutku ugodę, której zbywa na potrzebnem w czasie zawarcia podług przepisów prawnych potwierdzeniu upoważnionej władzy, ma komisya lokalna według przepisu §§. 49 i 50 tej instrukcyi rozpoznać przypuszczalność i dokładność zawartej ugody, i spisany w tym względzie protokół wraz z ugodą przedłożyć komisyi krajowej do ostatecznej decyzyi.

§. 53. Jeśli nie uda się przywieść zupełnie do skutku rozpoznania za pomocą ugody, ma komisya lokalna po wyraźnem wyłuszczeniu w protokóle wszystkich tych punktów, względem których istnieje lub osiągnięte zostało porozumienie, przedsięwziąć co do punktów spornych *a* — *f* §. 7. patentu rozpoznanie wszelkich potrzebnych dat w taki sposób, ażeby komisya krajowa była w stanie wydać swój wyrok podług przepisu §§. 10—12 patentu.

§. 54. Jeśli partye, przeciw którym wymierzony jest meldunek lub prowokacya, nie uznają ich treści za dokładną, należy wniesione zarzuty, czy takowe odnoszą się do obowiązanego gruntu, właściwości lub objętości prawa użytkowania, czy do stosunku prawnego, służącego za podstawę, lub do faktów, z których może być oznaczony rodzaj, trwałość i miara używania lub wykonywania przeznaczonego do regulacyi prawa, czy nakoniec do odwrotnych zobowiązań, wciągnąć do protokółu, przyczem potrzeba partyom udzielić potrzebnych skazówek do należytego wyjaśnienia faktów, do poparcia swoich pretensyi potrzebnemi dowodami i do przedłożenia stosownego, dokładnie oznaczonego żądania.

§. 55. W tym względzie potrzeba wybadać meldującego lub prowokanta naprowadzając go na to, by oświadczył się stanowczo i wyraźnie co do szczegółów przytoczonych z przeciwnej strony, jako też, by przedłożył własne dowody, i w ten sposób należy postępować z przesłuchywaniem obudwu stron tak długo, dopokąd przedmiot sporu z obu stron dokładnie wyjaśniony i ile możności jak najwyraźniej orzeczony nie zostanie, i dopokąd wszelkie możliwe dowody nie zostaną wniesione i użyte.

§. 56. Przy pertraktacyi ma komisya lokalna z urzędu lub na żądanie partyi rozważyć i wyrazić w protokóle z wyszczególnieniem rozstrzygających w tej mierze faktów, czyli prawo użytkowania, chociażby nawet rzeczywiście było wykonywane, nie sprzeciwiało się ugodzie, lub też, choć było odpowiedne ugodzie, czy nie przekraczało postanowień prawnych (§. 12. patentu).

§. 57. Lokalna komisya ma dla dokładnego wyjaśnienia wszystkich pozostających w sporze prawnych i rzeczywistych stosunków, oprócz wniesionych od stron dokumentów, postarać się o wszelkie brakujące dokumenta, wyroki urzędowe i potrzebne wyciągi z ksiąg publicznych, urbaryów, katastralnych i innych aktów, przesłuchiwać świadków wymienionych od stron, o ile nie są do odrzucenia i można po ich przesłuchaniu spodziewać się stosownego wyjaśnienia, jako też innych świadków i osoby zachowujące pamięć rzeczy, których przesłuchanie wydaje się jej stosownem, zapytywać znawców o ich zdanie, i w razie, gdyby okazało się to potrzebnem podług przepisów patentu (§§. 11. i 26. patentu), lub gdyby partye zgodziły się na to, poruczać znawcom sprawdzenie rzeczy.

§. 58. Dokumenta, których autentyczność jest zaprzeczona lub wątpliwa, muszą być w oryginale, zresztą w wiarogodnej kopii przyłączone do aktów pertraktacyi.

Jeśliby potrzebne dokumenta lub też inne akta i dowody, potrzebne do wyjaśnienia zaprzeczonej albo wątpliwej autentyczności, znajdują się u innej władzy publicznej, nie w urzędzie powiatowym, gdzie komisya lokalna ma swoją siedzibę urzędową, należy upraszać przynależną władzę o ich nadesłanie.

§. 59. Jeśli komisya lokalna uzna za rzecz potrzebną, przesłuchywać świadków i osoby zachowujące pamięć rzeczy, należy wezwać ich do przesłuchania, jeśli mieszkają w powiecie, gdzie lokalna komisya ma swoją siedzibę urzędową, w przeciwnym zaś razie potrzeba upraszać osobiste władze świadków i osób zachowujących pamięć rzeczy o ich zaprzysiężone przesłuchanie względem podanych szczegółów i pytań, lub też w braku ich względem oznaczonych dokładnie okoliczności faktu.

§. 60. Partye, które powołują się na świadków lub osoby zachowujące pamięć rzeczy, mają zaraz w protokole pertraktacyi oznaczyć wyraźnie szczegóły, względem których mają być przesłuchiwani, lub też założyć własne artykuły, w którym to razie może partya przeciwna stawić osobne pytania w protokole pertraktacyi.

§. 61. Wezwanym do przesłuchania świadkom i osobom zachowującym pamięć rzeczy należy przypomnąć ich obowiązek, ażeby mówili szczerą prawdę, i zaprzysiądz ich, jeśli obie partye sporne nie zrzekają się zaprzysiężenia.

W przesłuchywaniu należy korzystać z szczegółów i pytań założonych przez partye, wszelkie jednak niepotrzebne, niejasne i niedokładne artykuły i pytania opuszczać, wyjaśniać i uzupełniać, lub innemi zastępywać.

Jeśli niezostały podane żadne artykuły i pytania, ma komisya lokalna sama układać pytania, i w ogóle ma być tak prowadzone badanie, ażeby świadek mógł wedle możności swojej udzielić pewnego i wyraźnego wyjaśnienia spornych punktów, i żeby w razie potrzeby można wyświecić należycie wiarygodność jego zeznań.

§. 62. Komisya lokalna jest upoważniona, jeśli uważa to za stosowne do zupełnego wyjaśnienia spornych stosunków, przesłuchywać świadków i osoby zachowujące pamięć rzeczy w obecności zawezwanych stron spornych, i świadków, którzy w zeznaniach swoich różnią się co do głównych punktów, konfrontować i nanowo badać o punkta przeciwne w ich dotychczasowych zeznaniach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Portugalia.

(Patryarcha mianowany. — Stan choroby i epidemii w Lizbonie.)

Lizbona, 29. listopada. J. M. Król powołał na opróżnioną podczas epidemii posadę patryarchy lizbońskiego biskupa z Coimbry Manoela Bento Rodrigues. Najprzewielebniejszy biskup oczekuje naprzód potwierdzenia papieskiego, z którem zazwyczaj łączy się także udzielenie godności kardynalskiej. — „Szlachetnem swem postępowaniem w ostatnich miesiącach — pisze korespondent dziennika *Daily News* — zjednał sobie młody Król trwały i wysoki szacunek u ludu i pociesza się obecnie jak największą miłością poddanych." — Słychać, że rząd portugalski wydał już potrzebne rozporządzenia, aby na pokładzie barki „Niajante" wyprawić 200 ludzi do Goi. — Po tak długiem srożeniu zaczyna wreście uśmierzać się stopniowo epidemia. Powietrze pochłodniało znacznie w upłynionym tygodniu, a lekarze spodziewają się, że w połowie grudnia nie pozostanie już żadnego zarodu zarazy. Wysłany z polecenia rządu francuskiego dla zbadania zarazy lekarz Suquet przybył przed 10 dniami do Lizbony w towarzystwie p. Guyon, znanego autora kilku dzieł o epidemii. Obadwaj zwiedzili już kilka szpitalów, a jak słychać, mieli wydać zdanie, że obecna epidemia należy do klasy chorób tyfusowych, i wypłynęła głównie z niezdrowych wyziewów kanałów i brudu ulic. Dnia 26. oznajmiano 159 nowych wypadków choroby a 65 wypadków śmierci, dnia 25. było 149 wypadków choroby a 32 śmierci, a 24go 179 wypadków choroby a 14 śmierci.

Hiszpania.

(Upominki księstwa Asturyi. — List gratulacyjny Królowy Krystyny. — Nuncyusz papiezki.)

Madryt, 7. grudnia. *Espana* donosi: Jak tylko Królowa powróci do sił, doręczy jej komisya księstwa Asturyi kosztowną puszkę srebrną z 3000 piastrów, nowo wybitych ze złota, które prowincya ofiaruje następcy tronu, noszącego jej nazwę. Oprócz tego doręczy Królowi sławny krzyż z St. Pelagio.

— Na wiadomość o narodzeniu Księcia Asturyi przesłała Jej Mość Królowa Krystyna w drodze telegraficznej następujący list gratulacyjny dostojnej swej córce: „Ukochana córko! Wielbię Boga i błagam go, ażeby zachować raczył w długie lata wnuka, którego zesłał mi na szczęście a Hiszpanii na zbawienie. Pragnę codziennie wiadomości od ciebie, i będę oczekiwać ich, błagając Boga o zdrowie twoje, twego syna i jego siostry. Królowi zasyłam serdeczne pozdrowienie, a tobie błogosławieństwo matki."

— Monsignor Barilli, nowy nuncyusz papiezki przy dworze hiszpańskim, przybył tu temi dniami, i przedstawiano go Królowej. Ma on reprezentować Papieża przy chrzcie nowonarodzonego Księcia w charakterze ojca chrzestnego.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Rozprawy w Izbach.)

Londyn, 10go grudnia. Najstarsza Królewna postanowiła przed wyjazdem do Prus zwiedzić jeszcze sławną katedrę w Winchester, i wczoraj po południu jeździła tam z Osborne.

— Dnia 7. grudnia odczytano w obudwu Izbach parlamentu odpowiedź Królowej na adres wniesiony do tronu. Dziękując Izbom za lojalne i godne wyrazy adresu, zaręcza Jej królewska Mość, że ze wszystkich sił swoich przyłoży sie do wszystkiego, co może zapewnić bezpieczeństwo wszystkich części państwa, podnieść dobry byt wszystkich warstw narodu lub ulepszyć obecne instytucye kraju.

Na posiedzeniu *Izby wyższej* sprostował hrabia *Granville* poprzednie twierdzenie lorda *Derby*, jakoby jeneral Hearsey otrzymał za to naganę od jeneralnego gubernatora indyjskiego, że niepytając się władzy kalkuckiej, wyniósł na wyższy stopień wojskowy pewnego Sepoya, który odszczególnił się w walce z rokoszanami. Jenerał Hearsey nie wywyższył najpierw owego Sepoya na miejscu jego czynu, bo sam nie był tam przytomny, a powtóre nie zawierała się w reskrypcie lorda Caninga żadna nagann dla jenerała. Jeneralny gubernator zwrócił tylko uwagę jenerała, że wszelkie wyszczególnienie Sepoja bez poprzedniego zapytania władz w Kalkucie sprzeciwia się ustawom, ale mimo to potwierdził niezwłocznie nominacyę.

Na posiedzeniu *Izby niższej* oświadczył minister kolonii p. *Labouchere* na interpelacyę jednego z członków Izby, że rząd stara się wszelkiemi siłami ułatwić zbiór guana na wyspach Kuria i Muria i wysłał umyślnie w tym zamiarze okręt wojenny w te strony. Pod koniec posiedzenia wniósł minister prezydent poselstwo Królowy, które zaleca *Izbie niższej* nagrodzić znamienite przysługi jenerała Henryka Havelock roczną pensyą dożywotnią 1000 funt. szterl.

Takie same poselstwo królewskie wniósł *lord kanclerz* w Izbie wyższej na posiedzeniu w dniu następnym. Po odsłuchaniu poselstwa zażądał lord *Ellenborough* widzieć odpis ustawy broni, która Europejczyków w koloniach indyjskich zmusza udawać się do sędziów pokoju, aby pozyskać pozwolenie do posiadania broni. Sędziowie pokoju mianowicie w głębi kraju są sami krajowcy a ztąd po większej części i zdrajcy. Ztąd też wydaje mu się cała ta ustawa niepolityczną i niepraktyczną. Następnie zażądał lord *Ellenborough* wykazu wszystkich europejskich i indyjskich dzienników. koncesyonowanych na mocy ustawy z dnia 13. czerwca, niemniej też odpisów wszystkich udzielonych wydawcom ostrzeżeń i zakazów dalszego wydawnictwa. Wyjaśniając przepisy ustawy drukowej, mieni ją mowca despotyczną. Kara 500 f. grzywny lub 2 lat więzienia, jaką może wydawać rada prawodawcza, równa się w Indyach wyrokowi śmierci. Nadto narażeni są wydawcy dzienników na przetrząsanie domowe, i nie wolno im nawet przedrukowywać wiadomości, ogłoszonych w Anglii. Tak n. p. niewolno w Kalkucie podawać sprawozdań z rozpraw parlamentu. Jeneralny gubernator może zatrzymać wszystkie dzienniki angielskie, nadsyłane znamienitszym mieszkańcom z Londynu. Dotychczas upomniał już 14 dzienników a między temi tylko jeden indyjski. Na ostatek gani mowca ogłaszanie listów oficerów angielskich, które pisane zwyczajnie śród walki, tchną ślepą nienawiścią przeciw krajowcom. Podobne postępowanie może na zawsze podkopać wszelką ufność między rządem i poddanymi. Lord *Granville* tuszy, że szanowny mowca nie zechce dawny stosunek Normanów a Saxonów przenosić do Indyi. Lord Canning omija słusznie, wydawać dwojakie ustawy jedne dla Europejczyków, drugie dla krajowców. Zresztą prasa w Indyach to nie prasa w Anglii. Ograniczyć prasę angielską byłoby istnem niepodobieństwem, ale w Indyach zachodzi inny stosunek, lecz i tam ograniczono prasę tylko chwilowo. Co zaś do niestosunkowej liczby ostrzeżeń dzienników europejskich a indyjskich, wypłynęło to z tej jedynie przyczyny, że dzienniki europejskie trwały w zaciętym oporze, indyjskie zaś poddały się od razu nakazowi. Na wypowiedzianą przy ostatku naganę za ogłaszanie listów oficerskich zgadza się sam minister z całego serca. Zażądane dokumenta przyrzeka lord *Granville* przedłożyć w następnej sesyi, nakoniec zaś odczytał najnowszą depeszę z Indyi.

Francya.

(Zapowiedziana inauguracya pomnika Napoleona I. — Traktat pocztowy z Austryą. — Rozruchy w St. Cyprien.)

Paryż, 10. grudnia. *Monitor* donosi, że na dniu 20. grudnia nastąpią w Auxonne w departamencie Cote' d'or wielkie uroczystości podczas inauguracyi pomnika Napoleona I.

— Traktat pocztowy ogłoszony dnia 9. grudnia w *Monitorze* został pomiędzy Francyą a Austryą dnia 3. września b. r. zawarty, i zawiera taryfę opłacania listów z Algieryi i listów z miasta Belgradu. Za zwyczajne listy idące na Austryę do jońskich wysp, Mołdawii i Wołoszczyzny, europejskiej Turcyi, Alexandryi i Egiptu, równie jak do Rosyi i Polski opłaca się we Francyi po 1 franku. do Grecyi zaś $1\frac{1}{2}$ franka porto. Względem przesyłek dzienników i innych druków wyrażono także w nowym traktacie opłaty.

— Niedawno zaprzeczały dzienniki wiadomości o rozruchach robotników w Lugdunie. Że zaś władze na innych punktach Francyi miały przyczynę użalać się na niepokoje, udowodnia następująca przestroga, którą prefekt departamentu Aveyron kazał ogłosić w gminie St. Cyprien.

„Mieszkańcy z St. Cyprien! W waszej gminie zaszły niedawno znaczne niepokoje. Żandarmerya była kilka razy napastowana, publiczny gościniec był widowiskiem rozruchów; opór stawiany sługom władz, przeszedł do gwałtów buntowniczych. Przestrzegam was po ojcowsku, że podobne gwałty mogą zakończyć się najsmutniejszemi następstwami dla tych, co w jakikolwiek sposób przyczyniali się do tego. Kilku z buntowników znajduje się już w ręku przynależnych władz, a inne nie ujdą bezkarnie. Ja sam wydałem najsurowsze rozkazy, aby czynny mieć nadzór tych miejsc, gdzie zgromadzają się znani albo domniemywani sprawcy tych smutnych scen. Najlżejsze przewinienie przeciw istniejącym co do kawiarń i szynków przepisom policyjnym ma być najsurowiej karane a ja sam nie przebaczę żadnemu; kawiarnie lub gospody takich przestępców mają być w takim razie natychmiast zamykane. Z resztą użyje się najsurowszych środków do zabezpieczenia pokoju ludziom uczciwym, do przywrócenia posłuszeństwa dla prawa i uszanowania dla władzy. Niechaj zatem niniejsze pismo posłuży wam na przestrogę i oszczędzi mi przykrości, używać surowych środków; i abyście nieżałowali gorzko, wtedy gdy już będzie zapóźno.

Prefekt."

Szwajcarya.

(Pierwsze posiedzenie rady związkowej.)

Berna, 7. grudnia. Szwajcarskie zgromadzenie związkowe odbyło dziś swe pierwsze posiedzenie. Radę narodową zagaił po starszyźnie prezydent Sidler i pozdrowił w krótkiej przemowie nowo wybranych zastępców szwajcarskiego narodu. Następnie przystąpiła Izba do sprawdzenia wyborów, lubo przeciw żadnemu z nich nie wnoszono protestacyi. Po ukonstytuowaniu wydziału do sprawdzenia list wyborczych zamknięto posiedzenie. Radę stanu zagaił po starszyźnie prezydent Baumgartner, a następnie jak donosi Frank-

furcka gazeta pocztowa wybrano prezydentem p. Stähelin a wiceprezydentem p. Schaller.

W rozprawach nad sprawozdaniem administracyjnem rady stanu uchwaliła komisya wielkiej rady kantonu Waadt następujące dwa wnioski: 1) Czy nienależałoby przystąpić do rewizyi ustawy kościelnej. 2) Rada stanu powinnaby zażądać odwołania ustawy nietolerancyi z r. 1849. Rada stanu odpowiedziała, ze w tej chwili nie poczytuje za stosowną zajmować się temi obydwoma wnioskami. Wielka rada zgodziła się na tę odpowiedź w pierwszym wypadku większością 60 głosów przeciw 40 w drugim 70 przeciw 44. Rząd oświadczył, że ustawę nietolerancyi z r. 1849 wniósł głównie dla utrzymania spokoju w kraju, panujący też obecnie ład i porządek wypłynął po większej części z przepisów tej ustawy. *Nouvelliste* dodaje, że mimo samej ustawy panuje bardzo rozległa wolność religijna w Kantonie wadtlandzkim, zresztą powzięta obecnie uchwała ma tylko znaczenie chwilowe.

Włochy.

(Komisya dyplomatyczna. — Poselstwo papieskie do Madrytu.)

Turyn, 6. grudnia. Dziennik *Gazeta piemontese* ogłasza królewski dekret względem ustanowienia komisyi do rozwiązania spornych kwestyi w ministeryum spraw zewnętrznych. Ta komisya ma wydawać swe zdanie w internacyonalnych i nacyonalnych kwestyach prawniczych, w sprawach zaciągania, emigrowania i wydawania wojska, w tłumaczeniu układów i kwestyach zagranicznych stosunków państwa. Rada składa się z prezydenta, sekretarza i pięciu członków, których Jego Mość Król na pięć lat mianuje z grona wysokiej władzy dyplomatycznego i konzularnego ciała, z prawniczych radców i profesorów. Uchwały tej komisy są jedynie doradcze.

Rzym, 1. grudnia. Poselstwo papieskiego nuncyusza Barilego do Madrytu nie jest oznaką, że sporne kwestye pomiędzy świętą stolicą a Hiszpanią już są usunięte. Msgr. Barili udaje się do Madrytu przed pierwej oznaczonym czasem, jedynie ażeby w imieniu ojca świętego trzymać do chrztu nowonarodzonego infanta Hiszpanii.

Niemce.

(Ochrona dzieł autorskich.)

Sztutgarda, 4. grudnia. Ministeryum spraw wewnętrznych wydało w dopełnieniu pod dniem 12. marca 1857 r. zapadłej uchwały związkowej następujące przepisy względem opieki nad dramatycznemi i muzykalnemi dziełami:

Art. 1. Dramatyczne albo muzykalne dzieło, którego autor jest poddanym królestwa, albo innego do niemieckiego związku należącego państwa, nie może być bez pozwolenia autora albo prawego po nim następcy ani w całości ani w skróceniu do publicznej wiadomości podawane. Opieka przynależna prawemu następcy trwa dziesięć lat po śmierci autora.

Art. 2. Opieka w artykule 1. oznaczona ściąga się także do dramatycznych i muzykalnych drukiem ogłaszanych dzieł, jeżeli autor przy ogłoszeniu zastrzegł sobie i swemu następcy pozwolenie do publicznego przedstawienia, oświadczeniem, które na każdym egzemplarzu dzieła jest wydrukowane z rodzinnem albo innem rozpowszechnionem autora nazwiskiem.

Art. 3. Jezeli autor albo jego następca dozwolił komukolwiek publicznego przedstawienia dzieła bez wymienienia rodzinnego albo rozpowszechnionego nazwiska utraca prawo do opieki.

Art. 4. Za przekroczenie w art. 1. i 2. zawartego zakazu nastąpi za wniesieniem skargi autora albo tegoż prawego następcy pieniężna kara wyrównywająca dochodowi wszystkich nieupoważnionych przedstawień. Koszta przy tem przedstawieniu poniesione nie mogą być odciągane, i nie robi żadnej różnicy, czyli dzieło osobno albo z innemi było przedstawiane. Dochód ma być nawet, gdzie jest możliwość, skonfiskowany; a jeżeli nie można wiedzieć dokładnie ilości, następuje szacunek. Dwie trzecie części kary pieniężnej przypadają poszkodowanemu.

Art. 5. Wyrok oznaczonych w art. 4. przekroczeń należy w obręb władz obwodowych.

Rosya.

(Postanowienia względem dzierzawy dóbr rządowych. — Chrzest plemion mongolskich.)

Petersburg, 2. grudnia. Minister domenów podał Cesarzowi projekt wydzierzawienia dóbr rządowych, który powszechnie chwalą. Teraźniejszy zwyczaj wypuszczania w dzierzawę dóbr koronnych osobom prywatnym, a mianowicie chłopom z dóbr koronnych, okazał się niepraktycznym, i odstręczył wielu licytujących, tembardziej że pierwiastkowa szacunkowa cena była za wysoka. Obecnie mają być znaczne dobra koronne w gubernii Samara parcelowane i chłopom z dóbr koronnych, albo innym społeczności om przekazane, jednak na dłuższy czas, z wolnej ręki i za tańszą cenę.

— Temi dniami doniesiono z Petersburga, że Taisza mongolskich Burietów (w pobliżu bajkalskiego jeziora) przyjął wiarę chrześciańską. Ten przykład wywarł nadzwyczajny wpływ na tę koczującą ludność, i dla tego postanowił nowy arcybiskup Irkucka i Nerczyńska, Euzebiusz, przedsięwziąć podróż w te strony, aby od swego poprzednika rozpoczęte dzieło dokończyć. Ze wszech stron przybywali Burieci, a chrzest, do którego przyłączyło się mnóstwo zaślubin, odbywał się z wielką uroczystością. W samej Tunce ochrzczono do 300 mężczyzn i kobiet a w ciągu całej podróży 650 osób. Nawet półdzicy Scioci, wymierający szczep w górach nad chińską granicą a zostający z Burietami w handlowych stosunkach, żądali aby ich ochrzczono. A ponieważ chrzest niemógł odbyć się bez przygotowania, więc wysłano do nich kapłanów. Taisza przyjął imie Cesarza Mikołaja, i nowo ochrzczeni otrzymali po największej części to samo imię.— Arcybiskup Nil, który rozpoczął to dzieło nawrócenia, i który obecnie zajmuje miejsce w Synodzie, pracuje teraz nad przetłumaczeniem rosyjskiej liturgii na język mongolski.

Księstwa Naddunajskie.

(Wstrzymanie składek.)

Bukareszt, 1. lilsopada. (Książęca uchwała do ministeryum spraw wewnętrznych) dziennik *Romanuel* ogłosił odezwę względem zbierania składek pieniężnych, które mają posłużyć na poparcie ojczystych spraw w kraju i zagranicą.

Bez oznaczenia i bez dokładnego podania, kto są ci przedsiębiorcy i jak by użyli złożonych pieniędzy, pokazuje się tylko, że składki te mają zamiar dostarczyć pieniędzy osobom, niby powołanym do popierania pewnych spraw krajowych; nie wymienia ani oznacza tych osób dokładnie, jednak mają to być adwokaci krajowi, którym tylko brakują pieniężne środki.

Ze względu, że gdyby nawet pojawił się ktoś i podał sposób, jakim możnaby poprzeć sprawy krajowe, to jest stanowczo postanowiono, iż nikomu nie wolno narzucać się samemu reprezentantem kraju.

Rozkazujemy zatem departementowi, aby na przeszkodzenie podobnych składek pieniężnych użył potrzebnych środków, a wrazie gdyby już niektóre składki były porobione, mają być subskrybentom zwrócone. (Następuje podpis jego książęcej Mości).

— Książę Barbu Stirbey członek dywanu ad hoc z dystryktu Dolczul podał się do dymisyi.

Turcya.

(Zgromadzenie deputowanych z gmin greckich.)

Konstantynopol, 25. listopada. Zwołane na dzień 21. b. m. zgromadzenie deputowanych z gmin greckich dla uregulowania greckich stosunków kościelnych odbyło już dwa walne posiedzenia. Na pierwszem z nich odczytano zwołujący firman sułtański, na drugiem uchwalono adres dziękczynny do Jego cesar. Mości. Wielkiej wszakże podlega wątpliwości, aby zgromadzenie wyszedłszy po za te obręby ceremonialności, zdołało przeprowadzić pożądane reformy w dotychczasowem urządzeniu kościelnem. Porta pragnie jak wiadomo uregulować sposób wyboru wyższych zwierzchników duchownych jakoteż opłacać duchowieństwo z kas rządowych, a zciągnąć na własność skarbu nieruchome dobra kościelne. W samej rzeczy zagnieździło się w greckich stosunkach kościelnych wiele nadużycia, które do gruntownych przynaglają reform. Wszystkie godności kościelne są sprzedajne, i spoczywają w rękach greckich i tureckich magnatów. Wyżsi zaś dostojnicy kościelni okupując wysokiemi sumami swe godności, muszą sprzedażą niższych stopni duchownych wynagradzać sobie poniesione wydatki. Przy tem wszystkiem jednak wyświadczył kościół grecki wielkie przysługi Słowianom i Grekom pod tureckiem panowaniem i z wszystkiemi swemi nawet nadużyciami jest ludom tym wielce potrzebny, dopóki w krajach tych nie rozwinie się nowy system życia politycznego. Duchowieństwo greckie posiada dotychczas jeszcze polubowne sądownictwo cywilne, a w obec takiego połączenia żywiołów kościelnych z obywatelskiemi zapewniało gminom chrześciańskim pewien rodzaj samodzielności pod panowaniem muzułmańskiem. Gminy zaś były niejako zwierzchniczemi władzami wpośród dawniejszego ucisku rządów otomańskich. Jakąż więc zamianę odniosą teraz gminy, gdy utracą swoje własne polubowne sądownictwo i nie będą mogły same mianować swych zwierzchników duchownych. Ferman zwołujący zgromadzenie deputowanych greckich nie podaje pod tym względem żadnych gwarancyi. Nie wiadomo także, czy rząd turecki przyzwoli na dożywotność w godnościach kościelnych, aby ująć magnatom tureckim źródło znacznych zysków, jakiem były dla nich częste zmiany w greckiej hierarchyi kościelnej. Nakoniec podlega również wielkiej wątpliwości czy rząd turecki będzie mógł pościągać i poprzedawać dobra kościelne, zagwarantowane duchowieństwu od wieków tylu uroczystemi traktatami. Widać też ztąd, że teraźniejszym zamiarom reform zagrażają tesame trudności i przeszkody, które obaliły wszystkie projekta dawniejsze.

Azya.

(Telegram z d. 9. b. m. — Doniesienia z Chin.)

East India House ogłasza pod dniem 9go b. m. następujący telegram: „Kalkuta 31. października. *Luknow*. Komunikacye jeszcze utrudnione, i niema wiadomości nowszej daty, jak z 31. października. W tym dniu kończył się zasób żywności, i zdaje się, że zaczęto bić woły artyleryi. Ale zbliżała się odsiecz. Kolumna pułkownika Greathead zajęła znowu Mynpoore, a pognawszy wojsko Radszaba w rozsypkę i odebrawszy mu prowiant i 2½ laków pieniędzy, stanęła w Kawnpore. Niejaki czas odchodziło tam co dzień wojsko, a naczelny wódz ruszył 27. Zastęp brygadyera Shover złożony z 1.200 ludzi z Delhów, zajął 15. października Dudree, i zdobył 6 dział; poczem wzmocniony wojskiem kaszmirskiem ude-

rzył na Jbujur i zabrał 21 dział i wiele amunicyi. Nawab poddał się. Dnia 20. zajął Kanoot, i odciąwszy 400 ludzi z wojska Nawaba, zabrał mu 5 laków pieniędzy. — *Delhy*. Nie podlega wątpliwości, że królowi darowano życie. Poszlą go na Allahabad do Kalkuty. — *Rewah*. Za przybyciem wojska madraskiego do przesmyku Kuttra, dostało się w Rewahu wszystko w ręce ajenta politycznego. Sirdary poddali się i wydali zabranych jeńców. Ajent polityczny zamierzał 25go z obozu w przesmyku Kuttra powrócić do Rewahu. Wojsko miało ztamtąd udać się do Kawnpore. — *Państwa środkowe*. Ajent Nana Sahiba stanął na czele rokoszan Gwalioru, i było wielkie podobieństwo, że pod Bandą połączy się z buntownikami dinaporskimi i ruszy prosto na Kalhie. Rokoszanie gwaliorscy opuścili Gwalior dnia 15. i 16. z pociągiem oblężniczym, polnemi działami i amunicyą; słychać było o nich 36 mil od Gwalioru. Wojsko Reja zamordowało w Harrowtee majora Kurton i jego dwóch synów. — Radżah nie brał w tem udziału. Rokoszanie Dżodpore posunęli się ku jezioru Sambhur, a rokoszanie Judoru, których dnia 10go porażono pod Agrą, umknęli do Radżputany.

Hongkong, 16. października. Zapewniano tu powszechnie, że ministrowie Cesarza chińskiego skłonili go wyjechać do Tartaryi, ażeby jeszcze bardziej oddalić go od widowni boju i pełnomocników europejskich. Jeżeli to prawda, tedy wynikałoby ztąd, że rząd postanowił w niczem nie ustąpić i że ta sprawa na długo się zaniesie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 13. grudnia. Przedsiębrana 8. b. m. próba jazdy na kolei żelaznej z Alessandryi do Aqui odbyła się szczęśliwie. — Paropływ Lloyda „Trieste", który 11. zrana odpłynął z Wenecyi do Tryestu, wpadł dla nadzwyczajnie gęstej mgły pomiędzy pale w Lido i dopiero po kilku godzinach z przypływem morza zdołał się oswobodzić. Podróżnych wysadzono na ląd, i przypadek ten niepociągnął za sobą żadnych dalszych skutków, prócz opóźnienia.

Medyolan, 12. grudnia. Izba handlowa mianowała komisyę, która ma zaproponować środki zaradcze dla przyniesienia ulgi targowicy jedwabiu.

Paryż, 12. grudnia. Jak donosi dzisiejszy *Monitor*, otrzymał Edgar Ney pozwolenie używać tytułu „książę Moskwy."

Hamburg, 12. grudnia. Wniosek senatu, ażeby pożyczki austryackiej w kwocie 10 milionów użyła nie kasa dyskontowa lecz komisya złożona z mężów zaufania na wspomożenie kilku najbardziej uciśnionych domów handlowych, przyjęto jednogłośnie. — Dziedziczne mieszczaństwo wyraziło wczoraj jednogłośnie najgorętsze podziękowanie Jego Mości Cesarzowi Austryi i cesarskiemu rządowi za uprzejmą pomoc, udzieloną wolnemu miastu Hamburgowi.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 15go grudnia. Na wczorajszy targ przypędzono 181 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Bóbrki 33 szt., z Żółkwi 12 szt., z Dawidowa 2 stada po 30 szt., z Szczerca 10 szt., z Rozdołu 2 stada po 16 i 20 szt., a z Brodów 30 szt. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 162 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła mogącego ważyć 280 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju, 48r.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju, kosztowało 60r. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 15. grudnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	53	4	56
Dukat cesarski	„ „	4	55	4	58
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	35	8	40
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	38	1	39
Talar pruski	„ „	1	35	1	36½
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	78	36	79	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	57	77	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	10	82	50

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 15 grudnia.

Oblig. długu państwa 5% 80;— 4½% 70;— 4% —;— z r. 1850 —. 3% ; 2½% —. Losowane obligacye 5% —. — Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 973. — Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie 235. Dunajskiej żeglugi parow. 510½. Lloyd 340. Galic. listy zast. w Wiédniu — —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 566¼ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 109⅛ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 108⅜ 2 m Hamburg — 2 m — Liwurna — — 2 m. Londyn 10 — 34. 2 m. Medyolan 106¼. Marsylia 124¾ Paryż 125¾. Bukareszt 264. — Konstantynopol —. Smyrna — —. Agio duk. ces. 10⅞. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; — detto galicyjskie 78 Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 106$^{15}/_{16}$. Pożyczka narodowa 83. — C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 282¼ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 195. — Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 200¼. Akcye kolei nadciskiej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. grudnia.

PP. Czarnecki Jan, z Tarnopola. — Chanowski J., z Gologór. — Dulski Karol, z Żółkwi. — Orłowski Oktavian, z Potowiec. — Tyszkowski Jan, z Kałusza. — Winkler, c. k. porucz., z Drohowyża. — Zawadzki Julian, z Krakowa. — Zaremba Bolesław, z Okrzeszyniec.

Wyjechali ze Lwowa:

Dnia 15. grudnia.

PP. Dwernicki Alex., adw. kraj., do Stanisławowa. — Koszowski Stan., do Sambora. — Kosakowski Wincenty, c. k. porucz.. do Białogłów. — Machomecki Antoni, do Wolska. — Smolawski Felix, do Uherzec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	‴					
7. god. zrana	327.59	+ 0.1°	95 5	północny	moc.	śnieg
2. god. popoł.	327.64	+ 0.8°	95.3	„	„	„
10. god. wiecz.	327.80	— 1 0°	95 4	„	„	pochmurno

Wysokość śniegu 18‴

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Dwa pojedynki**", komedya w 2 aktach z francuskiego, i „**Majster i czeladnik**", komedya w 2 aktach J. Korzeniowskiego.

KRONIKA.

W Genuy zawiązało się towarzystwo do rozpowszechnienia dzieł i dokumentów do historyi włoskiej a szczególnie Liguryi.

Municypalność w Genuy zbiera w tym samym zamiarze wszelkie po rozmaitych biórach znajdujące się kosztowne obrazy i ojczyste dzieła sztuki i zestawia je w jednej sali.

— Z Warszawy donoszą pod dniem 6. b. m.: Pomimo, że niemożemy użalać się na ciężką zimę, gdyż dotąd jeszcze mamy powietrze najpiękniejszej jesieni, przecież słychać z rozmaitych okolic kraju o licznych nieszczęściach wyrządzanych co raz więcej wzmagającą się śmiałością wilków po wioskach a nawet i miasteczkach. Pomiędzy innemi wydarzył się przedwczoraj o półtory mili od Warszawy w wiosce Proszowie podobny wypadek; wilk porwał we drzwiach stojącego siedmioletniego chłopaka. Na krzyk dziecka zbiegli się ludzie i odpędzili wilka, jednak chłopak był już na wpół rozszarpany i nieżywy.

Jak słychać tworzą się po kilku miejscach prywatne stowarzyszenia z miłośników polowania, aby zupełnie te zwierzęta wygubić.

— Z wykazów pruskich zakładów pocztowych zestawianych z przesyłek dzienników, pokazuje się, że liczba na rok 1858 dozwolonych dzienników wynosi w niemieckim języku 328 politycznych, 736 niepolitycznych i opodatkowanych, i 552 wolnych od podatku dzienników. W francuskim języku 94 politycznych, 98 niepolitycznych i opodatkowanych, a 176 wolnych od podatku. W angielskim języku 90 politycznych, 78 niepolitycznych i opodatkowanych, a 30 wolnych. W rosyjskim języku 12 politycznych, 6 niepolitycznych opodatkowanych i 25 od podatku uwolnionych dzienników. Prócz tego dozwolone są przesyłki dzienników hiszpańskich, holenderskich, szwedzkich, duńskich, polskich, hebrejskich, czeskich, wendyjskich, serbskich, węgierskich, wołoskich, litewskich, rumuńskich i włoskich dzienników. Ogólna suma dozwolonych przesyłek dzienników wynosi na rok 1858 — 2.448, gdy w przeszłym roku wynosiła tylko 2.326.

— W chińskiej wiosce Sikawi, w pobliżu Shanghai położonej, znajduje się od 10 lat misya OO. Jezuitów utrzymujących u siebie przeszło 80 krajowców. kształcących się do duchownego stanu. W tej wiosce urządzono niedawno organy z bambusowej trzciny. Jestto mistrzowskie dzieło chińskiej sztuki. Te organy mają 9 rejestrów, największa piszczałka jest 16 stóp długości. Z początku nie mogli na żaden sposób wydobyć z piszczałek czystego harmonijnego tonu, jednak nieszczędzono mozołów i przezwyciężono wszelkie przeszkody. Te z drzewa tylko składające się organy są jedyne w swoim rodzaju. Ustawiono je w katedralnym kościele w Thungkadzie, między Shanghai a Sikawi i dnia 15. sierpnia b. r. były po raz pierwszy przy ś. mszy użyte. Bas był donośny i silny, a wyższe tony brzmiały łagodnie i harmonijnie, jak tony fletu. Rejestr trąb utrzymywał środek pomiędzy tonem trąby a skrzypcami.

Rozmaitości nr. 50.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*